

[MOSKWA,] 7 MAJA 1967

Дорогая Мария Львовна!

Отвечаю на Ваше письмо (от 23 III 67) с большим опозданием — меня целый месяц не было в Москве, да и потом почта попала ко мне с задержкой. Я провел 3 недели в Новосибирске, в Академгородке, читая студентам — математическим лингвистам лекции по семантике и поэтике, а главным образом наслаждаясь погодой и лесом, в котором расположен Университет и Вычислительный центр. А потом была конференция по МП в Ереване, проведенная на высоком гастрономическом и археологическом уровне.

Недавно я получил также новую бумагу из ПАН с приглашением на будущий год.

Спасибо и разумеется я готов приехать. Кроме того, Игорь передал мне недавно личное приглашение от Эли. Правда, у меня есть некоторые колебания — я не уверен, что поеду, раз нет никакой конференции (=мотивировки приёма) и, следовательно, я оказываюсь просто человеком, напросившимся в гости. Еще подумаю. Во всяком случае за все спасибо.

В Бухарест я не собираюсь, а Игорь, кажется, послал доклад, но не едет.

Юре Апресяну я позвонил, он Вам напишет. Недавно я получил две статьи от Ани Вежбицкой из США. По-моему, очень талантливо и зрело, хотя в какой-то совершенно мне чуждой семантико-философской области.

Вышел из печати IV том *Собрания* Эйзенштейна. Я получил его и жадно прочел. Он посвящен (порождающей) режиссуре и поражает гениальностью и предвосхищениями (это курс лекций в Ин[ститу]те кинематографии, 1930–34 гг.).

Мои занятия карикатурой двигаются рывками, сейчас надолго забросил. Вообще надо, наконец, защитить диссертацию, а она по сомали.

Щеглов готовит книгу по поэтике рассказов о Шерлоке Холмсе.

Мы с Игорем и Апресяном начали делать русский словарь на основе лексических функций — но работаем редко и медленно.

Ну вот весь возможный ворох новостей.

С приветом и самыми лучшими пожеланиями.

А. Жолковский

7 V 67.

[Stemplę:] 1) Москва, 7 V 67. 2) Москва, [data nieczytelna]. 3) Warszawa, 12 V 67.

Rkp Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Miejsce wg stempla.

*Przekład polski*

Droga Mario Lwowna!

Odpowiadam na Pani list (z dnia 23 III 67) z dużym opóźnieniem — cały miesiąc nie było mnie w Moskwie i potem też poczta trafiła do mnie ze zwłoką. Spędziłem 3 tygodnie w Nowosybirsku, w miasteczku akademickim, prowadząc wykłady z semantyki i poetyki dla studentów z lingwistyki matematycznej, ale przede wszystkim upajając się pogodą i lasem, w którym mieści się Uniwersytet i Centrum Obliczeniowe. A potem była konferencja poświęcona MP w Erewaniu, która przebiegała na wysokim gastronomicznym i archeologicznym poziomie.

Niedawno otrzymałem także nowy papier z Polskiej Akademii Nauk, zapraszający na przyszły rok. Dziękuję i oczywiście gotów jestem przyjechać. Oprócz tego Igor przekazał mi niedawno prywatne zaproszenie od Eli. Co prawda, mam pewne wahania — nie mam pewności, czy pojadę, skoro nie ma żadnej konferencji (=motywacji przyjęcia), a zatem okazuję się człowiekiem, który wprosił się w gości. Jeszcze pomyślę. W każdym razie dziękuję za wszystko.

Do Bukaresztu się nie wybieram, a Igor, wydaje się, posłał referat, ale nie jedzie.

Do Jury Apresjana zadzwoniłem, on do Pani napisze. Niedawno otrzymałem dwa artykuły od Ani Wierzbickiej z USA. Według mnie, napisane z talentem i dojrzałe, chociaż z jakiejś zupełnie dla mnie obcej semantyczno-filozoficznej dziedziny.

Ukazał się w druku IV tom *Dzieł zebranych* Eisensteina. Dostałem go i chciwie przeczytałem. Poświęcony jest reżyserii (generatywnej) i zaskakuje genialnością i antycypacją (to cykl wykładów w Instytucie Kinematografii z lat 1930–34).

Moje zajmowanie się karykaturą posuwa się skokowo, teraz na długo je porzuciłem.

Trzeba by wreszcie obronić pracę kandydacką, a ta dotyczy języka somali.

Szczegółow pracuje nad książką z poetyki opowiadań o Sherlocku Holmesie.

My z Igorem i Apresjanem zaczęliśmy opracowywać słownik rosyjski na podstawie funkcji leksykalnych — ale pracujemy rzadko i powoli.

Oto cały możliwy stos nowości.

Przesyłam pozdrowienia i najlepsze życzenia.

7 V 67.